

Przyjedzie hospicyjny kapelan

W niedzielę do Środy przyjedzie krajowy duszpasterz hospicjów ksiądz Piotr Krakowiak. Spotkać się z nim będzie można w kolegiacie. Po mszach świętych natomiast członkowie hospicjum sprzedawać będą książki związane z tematyką hospicyjną. Dochód w wysokości 10 złotych od każdej sprzedanej pozycji zasili konto śródzkiego stowarzyszenia Hospicjum im. Piotra Króla

Ksiądz P. Krakowiak jest postacią nietuzinkową, która o cierpieniu, śmierci i umieraniu mówi wprost, ale słowami, które potrafią dotrzeć do osób, które na pozór nie chcą na te tematy rozmawiać. Dlatego warto w niedzielę przyjść na jedną z przedpołudniowych mszy świętych do kolegiaty (7:00, 8:30, 10:00, 11:30 i o 12:45). Po południu natomiast ks. Krakowiak spotka się z członkami stowarzyszenia.

Pallotyn ks. Piotr Krakowiak jest nie tylko teologiem, ale i psychologiem. W 2002 roku został dyrektorem hospicjum w Gdańsku. W tym samym roku został powołany na krajowego duszpasterza hospicjów przy Konferencji Episkopatu Polski. W roku 2004 utworzył Fundację Hospicyjną, której celem jest wspieranie hospicjów w całej Polsce. Był też inicjatorem portalu Hospicja.pl oraz ogólnopolskich kampanii społeczno - edukacyjnych Hospicjum to też Życie.

W 2007 roku został koordynatorem ogólnopolskiego projektu rozwoju wolontariatu hospicyjnego „Lubię pomagać”. W projekcie tym biorą udział hospicja i ośrodki medycyny paliatywnej z całej Polski. W 2008 roku wraz z prof. de Walden - Gałuszko i prof. Łuczakiem został wyróżniony nagrodą specjalną Św. Kamila, przyznaną osobom zasłużonym dla ruchu hospicyjnego i medycyny paliatywnej.

W listopadzie 2010 roku zainicjował utworzenie Fundacji «Lubię Pomagać», która ma na celu przeniesienie dobrych praktyk zespołowej opieki paliatywno - hospicyjnej do innych dziedzin ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Od 2011 roku pracuje naukowo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (UMK) w Toruniu i Papieskim Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie. Tam zajmuje się zagadnieniami związanymi z kresem życia, pozamedycznymi elementami opieki i wolontariatem. W Krakowie pełni funkcję kierownika poddyplomowych studiów z zakresu służby zdrowia i pomocy

społecznej - «Szkola św. Jana Bożego».

Ks. Piotr Krakowiak ma ogromne doświadczenie w kontaktach z chorymi i w prowadzeniu hospicjum. Jest też świetnym menedżerem i propagatorem idei hospicyjnej. Do Środy przyjedzie na zaproszenie zarządu Stowarzyszenia Hospicjum im. P. Króla, który ma nadzieję, że jego wizyta będzie ciekawym, ważnym wydarzeniem i poruszy mieszkańców Środy.

Po mszach świętych członkowie stowarzyszenia przed kolegiatą sprzedawać będą książki. Od każdej sprzedanej pozycji 10 zł przekazane zostaną na konto stowarzyszenia. Wychodząc z kolegiaty warto zatrzymać się przy stoisku hospicjum, kupić książkę i wesprzeć finansowo stowarzyszenie. Na razie tylko gotówką - nie ma bowiem jeszcze możliwości przekazania na rzecz stowarzyszenia 1 procenta podatku.

Na stoisku hospicjum warto zwrócić uwagę na książkę „Podróż za horyzont. Pięć lat później”. Jej bohaterem jest licealista z Pucka, Tomek Nawrocki, który zmarł w październiku 2004 roku w gdańskim hospicjum. - To jego twarz oglądaliśmy w telewizji i na billboardach I Ogólnopolskiej Kampanii Informacyjnej «Hospicjum to też Życie». Miała ona uzmysłowić ludziom, że hospicja to nie umieralnie, że chorzy wciąż mają swoje sprawy, marzą, myślą... - mówi członek zarządu stowarzyszenia Katarzyna Kokocińska. - Książka pokazuje, że człowiek śmiertelnie chory jest taki sam jak każdy, że nie należy się go bać, tylko traktować normalnie: podejść, potrzymać za rękę, porozmawiać. Choroba i śmierć Tomka były impulsem do zbudowania hospicjum w Pucku. „Pięć lat później” w tytule drugiego wydania dotyczy właśnie uzupełnienia książki o informacje o powstawaniu tego hospicjum. A Puck jest prawie dwa razy mniejszy niż Środa...

pik

Kandydaci na Średzię



Wanda Bartkowiak

W. Bartkowiak w ubiegłym roku w ten sposób pracę w Banku Środzie przez 15 lat. W BS Środzie była twarzą i wizytówką zasłużonej i aktywnej uczestniczki życia społecznego. Takie postrzeganie banku przetrwało od 1997 roku nim kierowała. Dzięki do warunków ekonomicznych, głównie dzięki sprawnemu kierownictwu swojej pracy W. Bartkowiak została sługą, odznaką „Za zasługi” i odznaczeniami bankowymi. Działa społecznie - od wieloletniej pracy w parafii NSJ. (krzem)

Ryszard Kurnatowski

Rocznik 1947. Od urodzenia związany z ziemią śródzką. Pochodzący z Środy, ale od 48 lat mieszka w Środzie. Dobrze znany jest przede wszystkim jako malarz, ale też jako działacz kulturalno - społeczny.

Przygodę z malarstwem rozpoczął w 1980 roku. Jego ulubionymi tematami od początku były pejzaże i architektura. Jego obrazy pokazujące piękno powiatu niezmiennie budzą zachwyt i podziw. Wiszą w wielu miejscach w Środzie i kraju.

Od wielu lat R. Kurnatowski aktywnie działa w Śródzkim Towarzystwie Kulturalnym - jego artystyczne zacięcie widać w wielu tomach kroniki. Chętnie też włącza się w przygotowywanie imprez i wydarzeń. Od kilku lat na własną rękę przygotowuje też ciekawy wykład o malarstwie.

Jest jednym z najbardziej znanych członków Śródzkiego Bractwa - to głównie do jego tarcz się strzela. R. Kurnatowski chętnie pomaga chorym i niepełnosprawnym dzieciom przekazując na organizowane imprezy swoje dzieła. Poza malarstwem ma jeszcze jedną miłość - jacht. Jest żeglarzem i ratownikiem WOPR kocha wodę. (pik)



Andy Seery

Emerytowany policjant z wyprawami na całym świecie. Pracował ponad 7 lat. Jak sam twierdzi, jest zadowolony z mieszkania. Swoje eksperymenty prowadzi - biegiem i marszem, czy jazdą na rowerze. Wierzy w siłę i siadnia chęcią niesienia pomocy. W 2004 roku doznał poważnego urazu kręgosłupa.

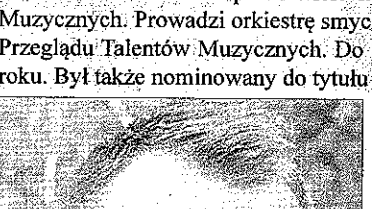
Tylko dzięki pomocy lekarzy wrócił do zdrowia. Za swoje największe osiągnięcie uważa (Szkocja) do Środy. Trasę tę pokonał na własnym koniu na biegunach. W 2006 roku wyjechał z językiem na śródzką ziemię, gdzie spędził rok. Która podobnie jak koń na biegunach. Rok wcześniej Andy zawitał do Środy.

Andy dzięki zainteresowaniu lokalnymi władzami liczbę wypraw, a finansowo jest wspierany przez śródzki szpital. (rin)

Kazimierz Trzeciak

Urodził się w 1930 roku w Jarocinie. Tam stawiał pierwsze kroki w muzyce śpiewając w chórze prowadzonym przez swojego kuzyna. W szkole muzycznej w Poznaniu, ukończył Akademię Muzyczną w Poznaniu na wydziałach chóralistyki i instrumentalistyki. Po studiach aż do 1960 roku pracował w Operze Poznańskiej.

W 1960 roku, kiedy zabrakło dyrygenta w Sulęcinku, otrzymał propozycję by zająć się tamtejszym chórem Głos znad Warty. Minęły już 52 lata, ale dojeżdża z Poznania, gdzie mieszka, do Sulęcinka, gdzie prowadzi chór i także są występy chóru. Poznaje już trzecie pokolenie chórzystów. W Głosie znad Warty. - Zawsze uważałem, że wszyscy powinni mieć równe szanse. Dlaczego zatem chóry mają istnieć tylko w większych miastach? skoro także na wsiach ludzie chcą śpiewać i potrafią to robić - mówi Kazimierz Trzeciak przez wiele lat uczył w poznańskim Zespole Muzycznym. Prowadzi orkiestrę smyczkową. W Środzie jest jurorami Przeglądu Talentów Muzycznych. Do Sulęcinka był już nominowany w 2008 roku. Był także nominowany do tytułu Ambasadora Powiatu Śródzkiego.



Adam Wójkiewicz

Urodził się w 1979 roku w Środzie. Absolwent Szkoły Mistrzów Sztuk Pięknych w Poznaniu. Absolwent Szkoły Sztuki i Techniki Plastyki w Gimnazjum nr 1 w Środzie.